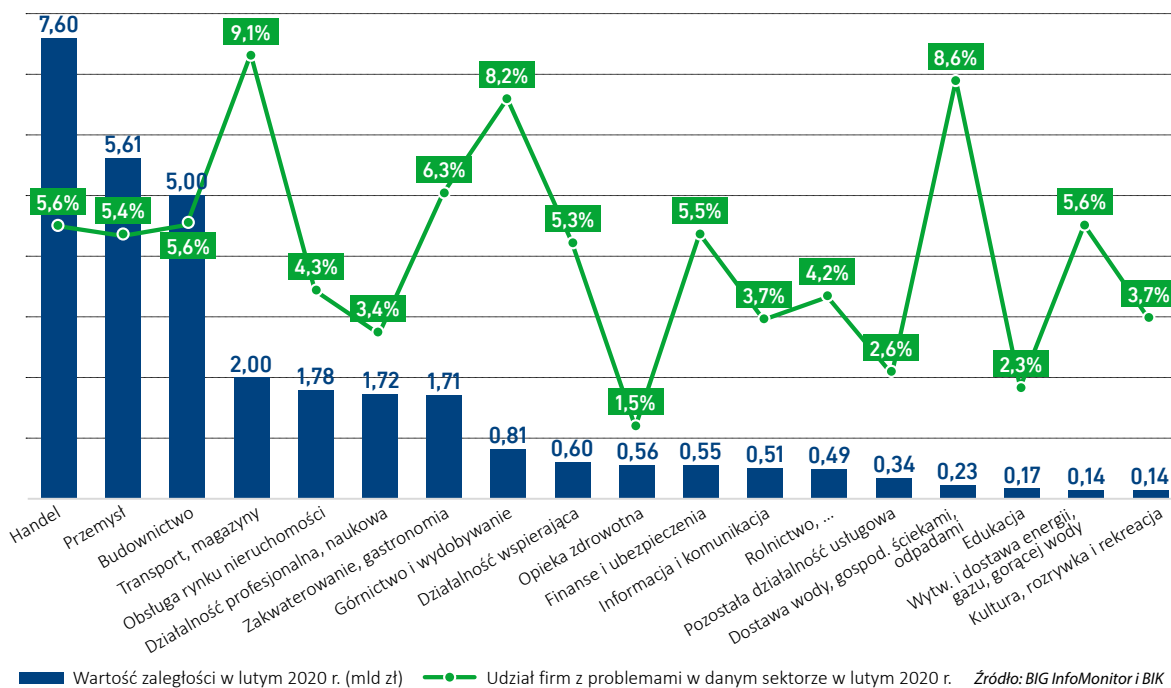


Początek roku w zaległościach przedsiębiorstw był niezły. Spadło zadłużenie budownictwa

32,56 mld zł warte były zaległości firm wobec partnerów biznesowych i banków na koniec lutego 2020 r. Udział firm z problemami w spłacie zobowiązań wyniósł 5,9 proc. – wynika z wstępnego bilansu otwarcia stanu zaległości przedsiębiorstw w statystykach BIG InfoMonitor oraz BIK przed pandemią. Kwota płatno-

ści przeterminowanych powyżej 30 dni, na minimum 500 zł od grudnia 2019 r. wzrosła jedynie o 310 mln zł (1 proc.) m.in. dzięki spadkowi przeterminowanych płatności budownictwa. Udział niesolidnych płatników wśród firm pozostał na niezmiennym poziomie.

Sektory z największymi zaległościami wobec banków i partnerów biznesowych (luty 2020 r.)



– Rok 2020 zapowiadał się naprawdę niezły. Udział firm z problemami we wzajemnych rozliczeniach od grudnia 2019 r. nie zmienił się. Po tym jak w czwartym kwartale spadł z 6,2 proc. do 5,9 proc. dalej utrzymał się na tym poziomie. Z kolei kwota przeterminowanych zobowiązań wzrosła przez styczeń i luty o 310 mln zł, to niemal dwukrotnie mniej niż w analogicznym okresie zeszłego roku – mówi Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor. – Przyszłość rodzi jednak obawy. Już widać, że konsekwencje pandemii są dla gospodarki bardzo dotkliwe i przełożą się na płynność finansową wielu firm, powodując, że nie będą one w stanie

regulować zobowiązań tak jak wcześniej. W bardzo trudnym położeniu znalazł się transport, który już w minionym roku notował znaczące przyrosty zaległości wobec swoich kontrahentów. Nie jest dobrze w obsłudze rynku nieruchomości, której sparaliżowany handel czy firmy mogą nie uregulować czynszu. Jeszcze gorzej aktualnie jest w branży zakwaterowania i gastronomii. Cierpi większość usług skupionych w branży Pozostałe usługi czy też w Działalności profesjonalnej i naukowej, które jeszcze w lutym świeciły przykładem, jeśli chodzi o solidność płatniczą. Udział nierzetelnych płatników wyniósł tu około 3 procent – dodaje.

Zaległości sektorów po lutym 2020 r.

- Pierwsze trzy pozycje na liście niesolidnych sektorowych dłużników zajmują na koniec lutego: handel, którego niespłacone w terminie zobowiązania wyniosły 7,6 mld zł (23 proc. łącznej kwoty opóźnionych zobowiązań), przemysł z 5,61 mld zł (17 proc.) oraz budownictwo z 5,0 mld zł (15 proc.) niespłaconych zobowiązań. Czwarty jest transport z kwotą 2 mld zł i ponad 6 procentowym udziałem w sumie zaległości.
- W okresie dwóch pierwszych miesięcy tego roku, podobnie jak działo się to w całym zeszłym roku jedno z najwyższych przyrostów zaległości zaliczył transport (blisko 4 proc.). W efekcie kwota przeterminowanych zobowiązań tego sektora sięgnęła już 2 mld zł, a odsetek firm z problemami z 9 proc. wzrósł do 9,1 proc. Z początkiem roku przyspieszył wzrost przeterminowanych płatności firm rolnych (o niemal 9 proc.). Nieznacznie, ale jednak powiększyły się zaległości handlu z 7,52 mld zł do 7,6 mld zł. W nieco mniejszym stopniu przemysł, z 5,57 do 5,61 mld zł, ale budownictwo obniżyło skalę problemu z 5,13 do 5 mld zł.

W szerszym wymiarze konsekwencje kryzysu w zaległościach przedsiębiorstw będą widoczne najwcześniej około maja. Zgodnie z warunkami zgłaszania przeterminowanych zobowiązań do Biura Informacji Gospodarczej, by wpisać dług musi on być opóźniony o min. 30 dni od wyznaczonego na fakturze terminu, a przed wpisem wierzyciel ma też obowiązek wysłać dłużnikowi wezwanie do zapłaty. Od wysłania zobowiązany jest poczekać 30 dni by dać szansę dłużnikowi na spłatę. Wprawdzie wezwanie można przekazać przed

upływem 30-dniowego terminu przeterminowania wymaganego do zgłoszenia dłużnika do rejestru, ale nawet w takiej sytuacji informacji o braku płatności w marcu pojawią się w rejestrze dłużników najwcześniej w maju. Dlatego zaległości, które zostały zgłoszone do rejestru BIG w marcu, a w większości również tych z kwietnia nie sposób przypisywać problemom wywołanym pandemią.

Szybciej kłopoty wynikające z pojawienia się koronawirusa będą dostrzegalne w opóźnieniach kredytów notowanych w BIK. Biorąc pod uwagę, że w prezentowanym zestawieniu zaległości przedsiębiorstw, uwzględniamy opóźnienia w spłacie rat kredytów na kwotę min. na 500 zł, przeterminowanych o co najmniej 30 dni, problemy, które z regulowaniem rat pojawiły się w drugiej połowie marca z powodu paraliżu gospodarki będą widoczne w kwietniu. Z uwagi na dynamikę sytuacji, danymi na temat zaległości sektorów, które dotychczas były publikowane raz na kwartał, teraz będziemy się dzielić z Państwem co miesiąc.

Biuro Informacji Gospodarczej InfoMonitor (BIG InfoMonitor) prowadzi Rejestr Dłużników BIG. Działając w oparciu o Ustawę o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych przyjmuje, przechowuje i udostępnia informacje gospodarcze o przeterminowanym zadłużeniu osób i firm. BIG InfoMonitor umożliwia dostęp do baz: Biura Informacji Kredytowej i Związku Banków Polskich, dzięki czemu stanowi platformę wymiany informacji pomiędzy sektorem bankowym i pozostałymi sektorami gospodarki. Oferuje również sektorowi bankowemu i przedsiębiorcom narzędzia do weryfikowania wiarygodności płatniczej klientów i kontrahentów oraz wspiera ich w odzyskiwaniu zaległych należności. BIG InfoMonitor jest spółką zależną sektora bankowego – poprzez Biuro Informacji Kredytowej – swojego głównego akcjonariusza.